

POLSCY UCHODŹCY W AFRYCE WSCHODNIEJ I POŁUDNIOWEJ W LATACH 1942-1952

W 1942 r. do Afryki Wschodniej i Południowej przybyły pierwsze transporty z polskimi uchodźcami. Łącznie, w latach 1942-1952 na terenach obecnych: Tanzanii, Ugandy, Kenii, Zambii, Zimbabwe i RPA mieszkało ok. 20 000 Polaków. Wszyscy oni trafili do Afryki w wyniku tragicznych wydarzeń II wojny światowej.

Polska we wrześniu 1939 r. została zaatakowana i podzielona przez dwóch okupantów: Niemcy i Rosję Sowiecką (Związek Sowiecki, ZSRS). W latach 1940-1941 Sowieci (Rosjanie i inne narody ZSRS) deportowali z zajętych przez siebie terenów setki tysięcy Polaków – w głąb państwa Stalina, głównie na Syberię i obszar dzisiejszego Kazachstanu. Cztery masowe deportacje były szczególnie dotkliwą formą represji. Aby pozbyć się polskich obywateli i zająć ich majątek, wywożono całe rodziny. Polacy, aby przeżyć na zesłaniu, pracowali bardzo ciężko na przykład przy wyrębie lasu w mroźnej Syberii, czy na stepie w kazachskiej części ZSRS. Mróz, mordercza praca (także dzieci), głód, strach, upodlenie, choroby, śmierć – były codziennością polskich zesłańców, zwyczajowo nazywanych „Sybirakami”.

Sytuacja polskich Sybiraków zmieniła się w 1941 r., po wybuchu wojny między Niemcami a Rosją Sowiecką. Jej następstwem było podpisanie polsko – sowieckiego układu. Na jego mocy ludność polska w ZSRS została objęta tzw. amnestią, a więc w praktyce – zezwolono na opuszczenie przez nią dotychczasowych miejsc zesłania. Mogło też formować się tam polskie wojsko, nad którym dowództwo objął gen. Władysław Anders. Na południu Związku Sowieckiego, gdzie organizowała się armia, ruszyły więc tysiące polskich obywateli. Byli to mężczyźni, a nawet kilkunastoletni chłopcy, którzy chcieli zaciągnąć się do wojska oraz kobiety, dzieci, mężczyźni niezdatni do służby, liczący na to, że razem z wojskiem opuszczą ZSRS. Śmierć zbierała olbrzymie żniwo. Polscy szlak na południe Związku Sowieckiego znaczyły tysiące mogił zesłańców... Ci, którzy nie zdecydowali się na tę ryzykowną podróż, musieli przetrwać na zesłaniu kolejne, długie lata, zanim po zakończeniu wojny mogli powrócić do Polski.

Ci, którzy podjęli ryzyko i przeżyli - dotarli do wolnego świata. W 1942 r. na skutek umów między polskim rządem emigracyjnym a aliantami, do Iranu (głównie przez Morze Kaspijskie) przetransportowana została armia polska w liczbie ok. 80 000 ludzi. Razem z nią Związek Sowiecki opuściło też ok. 40 000 cywilów. Na Bliskim Wschodzie dla polskiej młodzieży zorganizowano Szkoły Junackie i Młodszych Ochotniczek, a żołnierze odbywali służbę i przechodzili szkolenia. Większość z nich, w szeregach 2 Korpusu Polskiego pod dowództwem gen. Władysława Andersa wyruszyła na front włoski. Zastąpili walkami o Monte Cassino, Ankonę oraz wyzwoleniem Bolonii. Natomiast ludność cywilna, która początkowo przybyła do Iranu, na podstawie międzynarodowych ustaleń znalazła schronienie głównie w takich krajach jak: Indie, Nowa Zelandia, Meksyk. Najwięcej, bo około 20 000 polskich cywilów trafiło do Afryki Wschodniej i Południowej.

W Afryce założono kilka ośrodków, skupiających polskie władze oraz ok. 20 osiedli dla polskiej ludności, z których największymi były: Tengeru w Tanzanii (ówczesna Tanganika) oraz Masindi i Koja w Ugandzie. Po tragedii życia w Rosji Sowieckiej, w Afryce życie polskich uchodźców powoli wracało do normalności. Rozwijało się polskie szkolnictwo (w 1945 r. w 47 szkołach różnego stopnia uczyło się ponad 7 500 dzieci) i prężnie działało harcerstwo (w 1945 r. w 82 drużynach i 61 gromadach zachowawczych zrzeszonych było ok. 4 000 skautów). Dzieci odzyskiwały utracone dzieciństwo. Rozwijało się życie religijne i kulturalne (organizowano przedstawienia teatralne, działały chóry i orkiestry, uroczystości obchodzono polskie święta narodowe i religijne). Stosunki Polaków z miejscową ludnością były przyjazne. Po przeżyciach na zesłaniu, Afryka stała się dla ludności polskiej „rajem”, miejscem, gdzie bezpiecznie mogła przeczekać wojnę.



Zabudowania mieszkalne przeznaczone dla polskich obywateli deportowanych na tereny Kazachskiej SRS.

Maria i Bronisław Żołdakowie ze zmarłym synkiem w drodze na południe ZSRS.



Polskie dzieci na zesłaniu w Kazachskiej SRS.



Rodzina Świców na plaży w Pahlevi (Iran) po ewakuacji z ZSRS.



Defilada podczas wizyty premiera i naczelnego wodza gen. Władysława Sikorskiego w Qastynie, Palestyna 28.06.1943 r.



Na przełomie lat 40. i 50. XX w. mieszkańcy polskich osiedli musieli opuścić Afrykę. Wszyscy bardzo tęsknili za ojczyzną i czekali na powrót do wolnej Polski. Ich losy jednak potoczyły się inaczej. Polacy stracili swoje domy rodzinne, znajdowały się one bowiem na wschodnich terenach przedwojennej Polski (tzw. Kresach Wschodnich), które po 1945 r. na stałe zostały włączone do Rosji Sowieckiej. Ponadto Polska znalazła się pod rządami komunistów, więc tylko część osób pod koniec lat 40. XX w. i na początku 50. XX w., zdecydowała się na powrót do kraju. Większość wybrała życie na emigracji – w Wielkiej Brytanii, Australii, Kanadzie czy USA.

Dziś o obecności polskiej ludności cywilnej w Afryce w latach 40. XX w. świadczą głównie pozostałe po niej cmentarze i kościoły. Opiekę nad nimi sprawują Sybiracy - byli mieszkańcy osiedli, polscy misjonarze, przedstawicielestwa dyplomatyczne Rządu Polskiego, a także instytucje w Polsce, w tym Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Instytut Pamięci Narodowej oraz Centrum Dokumentacji Zsytek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Dzięki ich wspólnym staraniom, polskie nekropolie w Afryce Wschodniej i Południowej są regularnie poddawane renowacji. W ramach tych prac wykonuje się także dokumentację fotograficzną, filmową oraz kartograficzną istniejących do dziś obiektów oraz badania w archiwach.



POLISH REFUGEES IN EAST AND SOUTH AFRICA IN THE YEARS 1942-1952

In 1942, the first transport of Polish refuge arrived in East and South Africa. In total, in the years 1942-1952, about 20,00 Poles lived in the areas of today's Tanzania, Uganda, Kenya, Zambia, Zimbabwe and South Africa. All of them arrived up in Africa as a result of the tragic events of World War II.

In September, 1939, Poland was attacked and divided by two occupiers: Germany and Soviet Russia (the Soviet Union, USSR). In the years 1940-1941, the Soviet (Russians and other nations of the USSR) deported hundreds of thousands of Poles from the territories they had occupied – into the depths of Stalin's territory, mainly to Siberia and the area of today's Kazakhstan. The four mass deportations were a particularly severe form of repression. In order to get rid of Polish citizens and seize their property, whole families were deported. In order to survive in exile, Poles worked very hard, for example, felling forests in icy Siberia or on the steppes of the Kazakh part of the USSR. Freezing temperatures, murderous work also child labour, hunger, fear, humiliation, diseases, death – were the everyday life of Polish exiles, usually called “Sybiraks”.

However, the situation for Polish Sybiraks changed in 1941, when Germany and Soviet Russia went to war. the consequence of this was the signing of the Polish-Soviet pact. Under the terms of this agreement the Polish population in the USSR was given a so-called amnesty, allowing them to leave their places of exile. The Poles were also allowed to form an army under the command of General Władysław Anders. As a result, thousands of Polish citizens travelled to the south of the Soviet Union, where the army was organizing. They were men and even teenagers who wanted to enlist, as well as woman, children and men unfit for service, all hoping that they could leave the USSR with the army. However, death continued its enormous toll. The Polish route to the south of the Soviet Union was marked by thousands of graves of exiles... Those who did not decide on this risky journey had to survive in exile for additional long years before they could return to Poland after the end of the war.

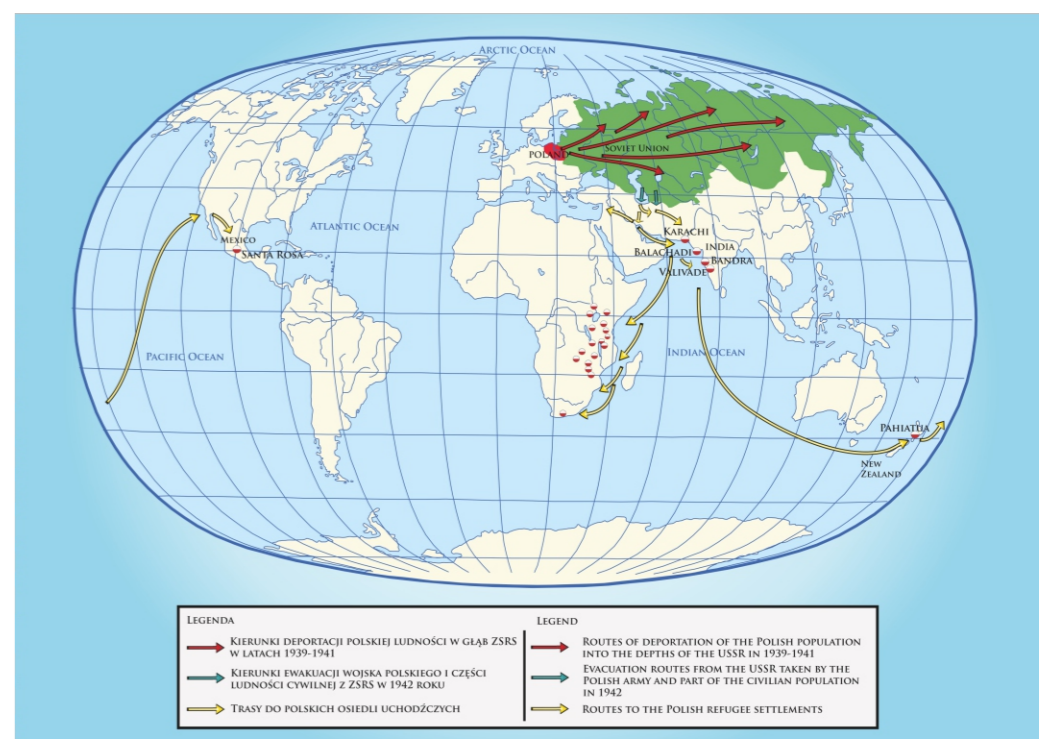
Those who took the risk and survived reached the free world. In 1942, as a result of agreements between the Polish government-in-exile and the Allies, some 80,000 Polish troops were transported to Iran (mainly across the Caspian Sea) About 40,000 civilians also left the Soviet Union. In the Middle East, schools for youth army volunteers were organized – “Junkas” for Boys and “Young Volunteers” for girls, While soldiers performed various duties and underwent training. The majority of those soldiers set off for the Italian front in the ranks of the Polish 2nd Corps under the command of General Władysław Anders. They became famous for the battles for Monte Cassino, Ancona and the liberation of Bologna. On the other hand, thanks to international arrangements, Polish refugees who initially arrived in Iran found refuge mainly in countries such as India, New Zealand and Mexico. The biggest number, about 20,000, went to East and South Africa.

In Africa, several centres were established for Polish authorities, as well as about 20 settlements for the Polish population, with the largest in Tengeru in Tanzania (then Tanganyika) and Masindi and Koja in Uganda. After the tragedy of life in Soviet Russia, in Africa the lives of Polish refugees slowly returned to normal. Polish education developed (in 1945, over 7,500 children studied in 47 schools of various levels) and scouting was active (in 1945, there were about 4,000 scouts in 82 troops and 61 packs). Children regained their lost childhood. Religious and cultural life flourished (theatre performances were organized, choirs and orchestras operated, Polish national and religious holidays were solemnly celebrated). The relations between Poles and the local population were friendly. After the experiences in exile, Africa became a paradise for the Polish people, a place where they could safely wait out the war.



Residential housing intended for Polish citizens deported to the territory of the Kazakh SSR.

Maria and Bronisław Żołdak with their deceased son, on the route to the southern USSR.



Polish children in exile in the Kazakh SSR.



The Świców family on the beach in Pahlevi (Iran) after evacuation from the USSR.



Parade during the visit of Prime Minister and Commander-in-Chief Gen. Władysław Sikorski, Qastina, Palestine, June 28, 1943.

